



Sygn. akt III PK 4/13

**WYROK
W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ**

Dnia 15 listopada 2013 r.

Sąd Najwyższy w składzie :

SSN Kazimierz Jaśkowski (przewodniczący, sprawozdawca)

SSN Maciej Pacuda

SSN Małgorzata Wrębiakowska-Marzec

w sprawie z powództwa Izby Celnej w R.

przeciwko T. Ż.-N.

o zapłatę,

po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Pracy, Ubezpieczeń

Społecznych i Spraw Publicznych w dniu 15 listopada 2013 r.,

skargi kasacyjnej strony powodowej od wyroku Sądu Okręgowego - Sądu Pracy i
Ubezpieczeń Społecznych w G.

z dnia 25 września 2012 r.,

**uchyla zaskarżony wyrok i sprawę przekazuje Sądowi
Okręgowemu w G. do ponownego rozpoznania i orzeczenia o
kosztach postępowania kasacyjnego.**

UZASADNIENIE

Izba Celna w R., w sprawie z jej powództwa przeciwko T. Ż. – N. o zwrot nienależnego wynagrodzenia, wniosła skargę kasacyjną od wyroku Sądu Okręgowego w G. z dnia 25 września 2012 r. Zaskarżonym wyrokiem oddalono jej apelację od wyroku Sądu Rejonowego w S. oddalającego powództwo.

Pozwana była zatrudniona u powódki na podstawie umowy o pracę jako radca prawny. Na podstawie art. 22⁴ ust. 2 ustawy z dnia 6 lipca 1982 r. o radcach prawnych (jednolity tekst: Dz.U. z 2010 r. Nr 10, poz. 65 ze zm.) strony zawarły umowę o dodatkowe wynagrodzenie z tytułu zastępstwa procesowego. Na jej mocy powódka zobowiązała się do zapłaty pozwanej 65% kosztów zastępstwa procesowego, zasądzonych na rzecz Izby, jeżeli koszty zostały ściągnięte lub potrącone od przeciwnej strony procesu. Na tej podstawie dnia 3 grudnia 2009 r. powódka wypłaciła pozwanej kwotę 11.062,38 zł. Dnia 30 września 2009 r. strony rozwiązały umowę o pracę w drodze porozumienia stron. Dnia 12 stycznia 2011 r. Sąd Najwyższy uchylił wyroki, które były podstawą wypłaty na rzecz pozwanej wynagrodzenia za zastępstwo procesowe. Pozwana została o tym zawiadomiona przez powódkę w marcu 2011 r. Po ponownym rozpoznaniu spraw, w których wyroki uchylił Sąd Najwyższy, Sąd Apelacyjny wyrokami z dnia 30 marca 2011 r. oddalił powództwa strony powodowej. Powódka zwróciła przeciwnikowi procesowemu wypłacone jej koszty zastępstwa procesowego. Ponieważ te koszty były podstawą wypłacenia pozwanej wynagrodzenia, to powódka doręczyła jej dnia 5 października 2011 r. wezwanie do zapłaty kwoty 17.576,40 zł. Obejmuje ona wypłaconą pozwanej kwotę 11.062,68 zł kosztów oraz odprowadzone przez powódkę kwoty składek na ubezpieczenie społeczne (2.495,02 zł) i zaliczki na podatek dochodowy (4.019,00 zł). Wobec odmowy zapłaty przez pozwaną, powódka wytoczyła powództwo o zapłatę kwoty podanej w wezwaniu do zapłaty.

Sąd Rejonowy oddalając powództwo stwierdził, że obowiązek zwrotu wynagrodzenia z tytułu zastępstwa procesowego nie był przez strony przewidziany w umowie stanowiącej podstawę wypłaty. Spełnione przez powódkę świadczenie nie stało się nienależne w rozumieniu art. 410 § 2 k.c. po uchyleniu w postępowaniu kasacyjnym wyroków zasądzających koszty postępowania na rzecz powódki,

bowiem nie odpadła podstawa świadczenia. Wyroki Sądu Najwyższego uchylające te wyroki nie rozstrzygały bowiem sprawy ostatecznie, lecz powodowały jedynie konieczność ich ponownego rozpoznania. Pozwana zużyła wypłacone wynagrodzenie zanim w marcu 2011 r. dowiedziała się od powódki o skargach kasacyjnych. Do tego czasu nie musiała liczyć się z obowiązkiem zwrotu spornego wynagrodzenia i dlatego na mocy art. 409 k.c. obowiązek zwrotu wygasł.

W apelacji powódka zarzuciła naruszenie art. 22⁴ ust. 2 ustawy o radcach prawnych i art. 405 w związku z art. 410 § 2 k.c. polegające na przyjęciu, że nie odpadła podstawa spornego świadczenia. Zarzucono także naruszenie art. 233 § 1 k.p.c. przez ustalenie, że pozwana zużyła wypłacone jej wynagrodzenie w ujęciu art. 409 k.c. oraz że powinna liczyć się z obowiązkiem jego zwrotu tylko do dnia 28 lutego 2010 r.

Oddalając apelację Sąd Okręgowy rozważył zarzut dotyczący odpadnięcia podstawy świadczenia i uznając jego bezzasadność pozostawił pozostałe zarzuty bez rozpoznania. Sąd ten wskazał, że rozstrzygnięcie sprawy zależy w pierwszej kolejności od istnienia przewidzianej w art. 410 § 2 k.c. w związku z art. 300 k.p. przesłanki odpadnięcia podstawy świadczenia. Chodzi tu o sytuację, w której spełnione świadczenie miało swoją podstawę prawną, która następnie odpadła. W rozpoznawanej sprawie tą podstawą prawną była umowa o dodatkowe wynagrodzenie radcy prawnego. Zdaniem Sądu Okręgowego była to umowa starannego działania, a nie umowa rezultatu. Zawierając ją powódka wyraziła zgodę na to, że pozwana za swoją pracę w charakterze pełnomocnika procesowego otrzyma wynagrodzenie zasądzone i ściągnięte od przeciwnika procesowego. W umowie nie było mowy o jakimkolwiek rezultacie w postaci ostatecznego rozstrzygnięcia sprawy sądowej ani o skutkach uchylecia orzeczenia będącego przesłanką wypłaty świadczenia. Umowa była ważna i to ona, a nie wyroki zasądzające koszty postępowania, stanowiła podstawę prawną świadczenia wypłaconego pozwanej.

Twierdzenie powódki, że odpadła podstawa prawna świadczenia z uwagi na uchylene wyroków zasądzających koszty zastępstwa procesowego, jest nieuprawnione, według Sądu Okręgowego. Powódka błędnie uważa za podstawę prawną wyroki, przez co bezpodstawnie zakłada, że stron nie obowiązuje umowa,

w której nie ma warunku uzależniającego wypłatę wynagrodzenia od niewzruszalności orzeczenia sądu. Sąd Okręgowy podniósł, że rozpoznawana sprawa jest rodzajowo inna niż sprawy, których dotyczy judykatura przyjmująca odpadnięcie podstawy prawnej świadczenia polegające na uchyleniu wyroku będącego podstawą świadczenia na rzecz strony. W niniejszej sprawie pozwana uzyskała sporne świadczenie nie na podstawie wyroków rozstrzygających jej spór z powódką, przez co uchylenie tych wyroków i zwrot przez powódkę kosztów procesu przeciwnikowi procesowemu nie spowodowało odpadnięcia podstawy świadczenia. Podstawą świadczenia na rzecz pozwanej jest ważna umowa i ta podstawa nie odpadła.

W skardze kasacyjnej od tego wyroku powódka zarzuciła naruszenie art. 22⁴ ust. 2 ustawy o radcach prawnych przez przyjęcie, że umowa zawarta na jego podstawie jest umową starannego działania. Zarzucono także naruszenie art. 410 § 2 k.c. polegające na uznaniu, że uchylenie wyroków zasądzających koszty zastępstwa procesowego na rzecz powódki oraz zwrot tych kosztów przeciwnikowi procesowemu nie powoduje odpadnięcia podstawy świadczenia przez powódkę na rzecz pozwanej dodatkowego wynagrodzenia związanego z uchylonymi wyrokami, w następstwie czego Sąd Okręgowy uznał, że wypłacone pozwanej wynagrodzenie nie jest świadczeniem nienależnym. Skarżąca podniosła, że – wbrew stanowisku Sądu Okręgowego – podstawą świadczenia dodatkowego wynagrodzenia na rzecz pozwanej była nie tylko umowa, lecz także jej udział w procesie oraz ściągnięcie kosztów zastępstwa procesowego zasądzonych od strony przeciwnej. Przy takiej konstrukcji podstawy świadczenia dodatkowego wynagrodzenia dla radcy prawnego, prawomocne uchylenie wyroku zasądzającego koszty zastępstwa procesowego oraz ich zwrot przeciwnikowi przeobraża spełnione świadczenie w świadczenie nienależne, nawet w przypadku dalszego obowiązywania umowy cywilnoprawnej.

Pozwana wniosła o odmowę przyjęcia skargi do rozpoznania względnie o jej oddalenie i zasądzenie kosztów postępowania kasacyjnego.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

1. Skarga jest uzasadniona. Wstępnie należy wskazać, że Sąd Najwyższy rozpatruje skargę kasacyjną w granicach jej podstaw (art. 398¹³ § 1 k.p.c.). Rozważania będą dotyczyły więc tylko zagadnień związanych z odpadnięciem podstawy świadczenia jako przesłanki obowiązku zwrotu świadczenia nienależnego (art. 410 § 2 k.c.), zapłaconego radcy prawnemu przez pracodawcę na podstawie art. 22⁴ ust. 2 ustawy o radcach prawnych i umowy określonej w tym przepisie.

2. Sąd Najwyższy uważa za błędny pogląd Sądu Okręgowego, że podstawą uzyskania przez pozwaną dodatkowego wynagrodzenia była wyłącznie umowa stron, będąca umową starannego działania i że podstawa świadczenia nie odpadła w stanie faktycznym sprawy.

3. Zgodnie z art. 22⁴ ust. 2 ustawy o radcach prawnych, radca prawny uprawniony jest do dodatkowego wynagrodzenia w wysokości nie niższej niż 65% kosztów zastępstwa sądowego zasądzonych za rzecz strony przez niego zastępowanej lub jej przyznanych w ugodzie, postępowaniu polubownym, arbitrażu zagranicznym lub w postępowaniu egzekucyjnym, jeżeli koszty te zostały ściągnięte od strony przeciwnej. W państwowych jednostkach sfery budżetowej wysokość i termin wypłaty wynagrodzenia określa umowa cywilnoprawna.

Pozwana była zatrudniona w państwowej jednostce sfery budżetowej, stąd poza zdaniem pierwszym tego artykułu stosuje się do niej zawarte w zdaniu drugim zastrzeżenie o umownym ustaleniu wysokości dodatkowego wynagrodzenia i terminu jego wypłaty. Z przepisu tego wynika wprost, że prawo do dodatkowego wynagrodzenia powstaje z mocy ustawy, co odnosi się do wszystkich radców prawnych. W różny sposób określona jest natomiast wysokość tego wynagrodzenia (kwestię terminu wypłaty można pominąć, bo nie ma związku z zasadniczymi rozważaniami).

Radcowie prawni zatrudnieni poza państwowymi jednostkami sfery budżetowej mają zagwarantowane ustawą wynagrodzenie w wysokości 65% kosztów zastępstwa procesowego zasądzonych i ściągniętych od przeciwnika, zaś umownie można je tylko podwyższyć. Umowne obniżenie wynagrodzenia dodatkowego tych radców prawnych jest nieważne i nabywają oni prawo do wynagrodzenia w wysokości 65% (art. 18 § 2 k.p.).

Natomiast radcowie prawni zatrudnieni we wskazanych jednostkach budżetowych nie mają ustawowo zagwarantowanej wysokości dodatkowego wynagrodzenia. Powstaje zatem pytanie, jakie są skutki niezawarcia – wbrew obowiązkowi – umowy określającej wysokość tego wynagrodzenia.

4. Rozstrzygnięcie tej kwestii wymaga rozważenia charakteru prawnego umowy określającej wysokość wynagrodzenia dodatkowego przysługującego radcy prawnemu zatrudnionemu w państwowej jednostce sfery budżetowej.

Ustawa określa ją jako „cywilnoprawną”. Zdaniem Sądu Najwyższego nie jest to umowa cywilnoprawna w rozumieniu art. 1 k.c., według którego Kodeks ten reguluje stosunki cywilnoprawne między osobami fizycznymi i osobami prawnymi. Jest to umowa prawa pracy zgodnie z art. 1 k.p., który stanowi, że Kodeks pracy określa prawa i obowiązki pracowników i pracodawców. Analizowana umowa częściowo określa prawo pracownika do dodatkowego wynagrodzenia wynikającego ze stosunku pracy. Prawo to określa tylko w części dotyczącej wysokości świadczenia należnego pracownikowi, zaś sam obowiązek świadczenia wynika z art. 22⁴ ust. 2 ustawy o radcach prawnych, będącego przepisem prawa pracy. Przeciwno cywilnoprawnemu charakterowi tej umowy przemawia nie tylko jej treść, ale także podmiotowe zróżnicowanie obu rodzajów umów. Umowa o pracę łączy bowiem pracownika z pracodawcą (art. 3 k.p.), zaś w odniesieniu do umowy cywilnej drugą stroną jest Skarb Państwa (art. 34 k.c.).

Trudno ocenić, dlaczego w ustawie umowa ta została określona jako „cywilnoprawna”. Być może chodziło o mocne zaznaczenie, że wynagrodzenie dodatkowe można ustalić poniżej 65% zasądzonych i ściągniętych kosztów zastępstwa procesowego.

5. Z pracowniczego charakteru omawianej umowy wynika, że skutki jej niezawarcia należy ocenić według przepisów prawa pracy, a nie prawa cywilnego. Sytuacja jest analogiczna do sytuacji, w której strony zawarły umowę o pracę bez określenia wysokości wynagrodzenia za pracę (co najczęściej zachodzi w przypadku zawarcia umowy przez domniemane złożenia oświadczeń woli przez dopuszczenie pracownika do wykonywania pracy). W obu przypadkach pracownik nabywa prawo do wynagrodzenia w wysokości ustalonej na podstawie kryteriów określonych w art. 78 § 1 k.p.

6. Z powyższych rozważań wynika, że Sąd Najwyższy nie podziela poglądu Sądu Okręgowego, ani poglądu Sądu Najwyższego wyrażonego w uzasadnieniu wyroku z dnia 4 listopada 2008 r., I PK 70/08 (OSNP 2010 nr 5-6, poz. 65), że podstawą dodatkowego wynagrodzenia radcy prawnego zatrudnionego w państwowej jednostce sfery budżetowej jest umowa cywilnoprawna. W wyroku tym stwierdzono, że umowa ta jest ściśle związana ze stosunkiem pracy, ale ma charakter samodzielny i że wolą ustawodawcy było poddanie jej reżimowi prawa cywilnego ze wszystkimi konsekwencjami, także w zakresie przedawnienia roszczeń wywodzonych z tej umowy. Sąd Najwyższy powtórzył także występujący w doktrynie pogląd, że radca prawny najpierw powinien dochodzić zawarcia tej umowy, a dopiero po jej zawarciu ma roszczenie o spełnienie przewidzianych w niej świadczeń. W powołanym wyroku I PK 70/08 podniesiono także, iż wykreowany przez tę umowę cywilnoprawną stosunek zobowiązaniowy nie wygasa wraz z ustaniem zatrudnienia radcy prawnego, lecz trwa do momentu spełnienia wszystkich świadczeń objętych jego treścią. Zatem wpłacenie przez dłużnika przyznanych pracodawcy kosztów zastępstwa procesowego dopiero po zakończeniu zatrudnienia nie pozbawia radcy prawa do wynagrodzenia z tego tytułu.

7. Argumenty przeciwko cywilnemu charakterowi omawianej umowy zostały powołane w pkt 4 uzasadnienia. Tu natomiast należy wskazać na niektóre następstwa poglądu o odrębności tej umowy, wynikające z jej cywilnego charakteru.

Trzeba zatem podnieść, pogląd ten opiera się na przyjęciu szerszego zakresu art. 22⁴ ust. 2 zdanie drugie ustawy o radcach prawnych niż wynika z jego brzmienia. Przepis ten nie stanowi, że strony określają dodatkowe wynagrodzenie radcy prawnego, lecz jedynie, że określają jego wysokość i termin wypłaty. Prawo do tego wynagrodzenia wynika więc z ustawy, którą stosuje się dlatego, że strony zawarły umowę o pracę na stanowisku radcy prawnego. Jeżeli więc poszukuje się umownego źródła prawa radcy do dodatkowego wynagrodzenia, to znajduje się ono w umowie o pracę. Dlatego roszczenia przedawniają się według art. 291 § 1 k.p.

8. Trudno także zaakceptować pogląd, że w razie ściągnięcia zasądzonych kosztów zastępstwa procesowego po ustaniu stosunku pracy radcy prawnego, podstawą nabycia przez niego prawa do wynagrodzenia z tego tytułu jest odrębny stosunek zobowiązaniowy powstały z umowy cywilnoprawnej. Następstwem tego stanowiska jest bowiem pozbawienie tego prawa pozostałych radców prawnych (niezatrudnionych w państwowej sferze budżetowej), którzy z reguły nie zawierają umów dotyczących wysokości dodatkowego wynagrodzenia.

Należy zgodzić się z konkluzją wyrażoną w kwestionowanym wyroku, że ściągnięcie zasądzonych kosztów po ustaniu zatrudnienia radcy prawnego nie pozbawia go prawa do wynagrodzenia z tego tytułu, jednakże z innym uzasadnieniem, to jest takim, które obejmuje wszystkich radców. Podstawą tego prawa jest bowiem stosunek pracy, a nie dodatkowa umowa.

Pracownik nabywa prawo do wynagrodzenia za pracę wykonaną (art. 80 k.p.). Dodatkowe wynagrodzenie z tytułu zastępstwa procesowego jest częścią wynagrodzenia pracownika i nie ma podstaw, aby nie podlegało ono ochronie przewidzianej w Kodeksie pracy. Inny jest tylko mechanizm nabycia przez radcę prawnego prawa do tego dodatkowego wynagrodzenia. Należyte prowadzenie procesu w imieniu pracodawcy należy do normalnych obowiązków radcy prawnego i z tego tytułu otrzymuje on stałe wynagrodzenie miesięczne. Natomiast może on nadto nabyć prawo do dodatkowego wynagrodzenia, które jest uzależnione od zdarzenia niepewnego (zasądzenia i ściągnięcia od przeciwnika kosztów zastępstwa procesowego). Mamy tu więc do czynienia z typowym mechanizmem nabywania prawa do premii. Pracownik ponosi ryzyko tylko w zakresie osiągnięcia dodatkowych korzyści.

Układ przesłanek warunkujących to prawo radcy prawnego składa się z dwóch elementów. Pierwszym jest prowadzenie postępowania i uzyskanie korzystnego dla pracodawcy rozstrzygnięcia łącznie z zasądzeniem kosztów zastępstwa procesowego, drugim zaś - ściągnięcie tych kosztów od przeciwnika postępowania. Ta druga przesłanka ma na celu przede wszystkim zniesienie z pracodawcy ryzyka wypłaty radcy prawnemu kosztów postępowania z własnych środków. Jeżeli więc w okresie między zasądzeniem na rzecz pracodawcy kosztów zastępstwa procesowego a ściągnięciem ich od przeciwnika ustało zatrudnienie

radcy prawnego, to nie jest to przeszkodą do nabycia przez niego prawa do dodatkowego wynagrodzenia z tytułu zastępstwa procesowego. Radca wykonał bowiem swoją pracę (art. 80 k.p.), a pracodawca uzyskał środki na wypłacenie mu wynagrodzenia.

9. Trafne są zarzuty skargi podważające stanowisko Sądu Okręgowego o umowie starannego działania oraz nieodpadnięciu podstawy świadczenia. Nawet bowiem przy przyjęciu – za Sądem Okręgowym – błędnego założenia, że podstawą nabycia przez pozwaną dodatkowego wynagrodzenia była tylko umowa cywilnoprawna, nie można dopatrzeć się w niej elementów starannego działania. Umowa ta do niczego pozwanej nie zobowiązywała, a jedynie przyznawała jej prawo do dodatkowego wynagrodzenia w razie spełnienia warunków określonych analogicznie, jak w art. 22⁴ ust. 2 ustawy o radcach prawnych.

10. Uwagi dotyczące odpadnięcia podstawy świadczenia należy rozpocząć od rozważenia podstawy świadczenia. W rozpoznawanej sprawie pierwotną podstawą świadczenia była umowa o pracę na stanowisku radcy prawnego. To spowodowało, że miał do niej zastosowanie art. 22⁴ ust. 2 ustawy o radcach prawnych przyznający pozwanej prawo do dodatkowego wynagrodzenia z tytułu kosztów zastępstwa sądowego zasądzonych na rzecz strony przez nią zastępowanej i ściągniętych od strony przeciwnej. Wysokość tego wynagrodzenia strony określiły w umowie. Na tych podstawach powodowy pracodawca wypłacił pozwanej wynagrodzenie, którego zwrotu żąda w niniejszym procesie.

Ani umowa o pracę wraz ze stosowanym do niej art. 22⁴ ust. 2 ustawy o radcach prawnych, ani umowa cywilnoprawna (co przyjął Sąd Okręgowy), nie są wystarczającymi przesłankami nabycia prawa do dodatkowego wynagrodzenia. Drugą konieczną przesłanką jest zasądzenie i ściągnięcie od przeciwnej strony procesu zasądzonych kosztów zastępstwa procesowego. Każda z tych przesłanek jest konieczna, ale żadna nie jest wystarczająca do nabycia prawa do dodatkowego wynagrodzenia. Odpadnięcie przesłanki zasądzenia i ściągnięcia kosztów oznacza więc odpadnięcie podstawy świadczenia w rozumieniu art. 410 § 2 k.c. Tym samym świadczenie to staje się nienależne i nie jest do tego wymagane postanowienie umowy, przewidujące obowiązek zwrotu świadczenia w takiej sytuacji, jak

występująca w sprawie. Stosowanie przepisów o bezpodstawnym wzbogaceniu (art. 405 i nast. k.c.) do stosunku pracy nie jest bowiem kwestionowane.

Natomiast uzasadnienie zaskarżonego wyroku – gęsto zdobione wyrażeniami łacińskimi (co utrudnia zrozumienie tekstu, a nieprawnikowi wręcz to uniemożliwia) odnosi się do innej konstrukcji prawnej niż występująca w sprawie. Sąd Okręgowy rozważa bowiem sytuację, w której sama umowa jest przesłanką wystarczającą do żądania przez wierzyciela od dłużnika spełnienia świadczenia. Dlatego Sąd ten uważa, że odpadnięcie podstawy świadczenia na podstawie art. 410 § 2 k.c. może wynikać tylko z okoliczności związanych z umową (np. odstąpienie od umowy lub jej nieważność).

Z tych względów orzeczono jak w sentencji na podstawie art. 398¹⁵ § 1 k.p.c.